

Cztery kroki do prawdy. Krok 2

Ich tytuł: Taka piękna katastrofa...

Artykuł ten, również nie został podpisany przez autora.

Jak pięknie brzmi krytyka kompleksowej przebudowy terenów rekreacyjnych przy ul. Sobieskiego z ust - jakby nie było - nauczyciela Wychowania Fizycznego. Kampania wyborcza widać rządzi się swoimi prawami i niestety nie macie Państwo (opozycja) zbyt wiele okazji do krytyki naszych zaniedbań, więc próbujecie „obrzydzić” inwestycje, które wywołują radość u wielu mieszkańców gminy. Kiepskie posunięcie, by nie powiedzieć – strzał w stopę.

Po pierwsze: zacznę od pytania, które po występie kandydata Pana Błasiaka w tvk, zadaje sobie nie jeden mieszkaniec - czy to jest droga inwestycja? Dla kogoś, kto nie zna obecnie obowiązujących stawek robocizny i materiałów budowlanych, to zapewne tak. Ale jak powiem, że dla porównania remont przejazdu kolejowego na ul. Partyzantów w Kętach – Podlesiu (finansowanego przez PKP PLK), gdzie przebudowano kilkadziesiąt metrów torowiska i samego przejazdu i na którym pojawią się jeszcze tylko szlabany, monitoring i oświetlenie kosztuje blisko 2 mln zł, to widać, że kwota przebudowy kortów nie jest wcale powalająca.

Po drugie: „korty” to oferta, z której skorzysta bardzo szerokie spektrum odbiorców, bo oprócz fanów siatkówki, w Kętach mamy miłośników wielu innych dyscyplin sportowych. Na tych terenach będzie można grać w tenisa, koszykówkę i wspomnianą już siatkówkę, będzie można skorzystać z siłowni zewnętrznej oraz pospacerować sobie po parku i podziwiać okolicę z tarasu widokowego a zimą w dalszym ciągu będzie można zjeżdżać na sankach i nie tylko z najstojniejszej góry w Kętach. Przebudowa kortów to przykład jak działać skutecznie i mam nadzieję, że w przyszłości też będzie nam dane kontynuować rozbudowę innych stref aktywności.

Po trzecie: inwestycja ta realizowana jest z myślą nie tylko o mieszkańcach Dzielnicy Nowe Miasto, ale o mieszkańcach całej gminy! Niemniej jednak, osobiście jestem bardzo zdziwiony postawą Pana Marka Błasiaka, że startując nie tylko w wyborach na stanowisko burmistrza ale również do Rady Miejskiej z okręgu nr 2 Nowe Miasto, krytykuje inwestycję, która jest tak bardzo oczekiwana przez mieszkańców tejże dzielnicy.

I jeszcze te zdjęcia opatrzone stwierdzeniem: „Budują się korty... po co”?
Odpowiedź jest prosta: To będzie obiekt ogólnodostępny i takie miejsce jest w Kętach potrzebne!

Na koniec jedno sprostowanie. Przebudowa terenów rekreacyjnych przy ul. Sobieskiego nie jest realizowana z budżetu obywatelskiego!!! Z tegoż budżetu sfinansowano jedynie projekt

techniczny.

Odnosnie bazy sportowej przy szkołach. Ta krytyka brzmi dość ciekawie, ponieważ nie przypominam sobie jakiś znaczących inwestycji w tym zakresie w poprzedniej kadencji, kiedy to dwóch obecnych liderów tj. Pan Jarosław Jurzak ówczesny dyrektor wydziału Infrastruktury Społecznej UG Kęty i Pan Marek Błasiak ówczesny kluczowy radny i przewodniczący Komisji Społecznej byli można powiedzieć u władzy.

Odnosnie Hejnału. Niech się Państwo nie martwią, też będzie wyremontowany, bo jest jednym z elementów planu rozbudowy terenów rekreacyjnych w dzielnicach Nowe i Stare Miasto. Ale wszystko po kolei...

Pozdrawiam
Marcin Śliwa